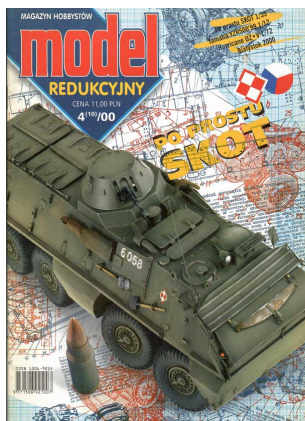


CZAS119 - Model Redukcyjny 2000/04



Cena :
~~12,50 PLN~~
10,00 PLN

Producent : **RossaGraph (Poland)**
Dostępność : **Jest**
Stan magazynowy : **niski**
Średnia ocena : **brak recenzji**

Model Redukcyjny 4/2000 Magazyn Hobbystów

Numer archiwalny.

W tym numerze oprócz przeglądu nowości naszego rynku modelarskiego znajdziecie kilka artykułów i mnóstwo porad napisanych przez "mistrzów". Zdradzają oni tajniki swego warsztatu, podpowiadają jakich farb czy narzędzi używać tak aby nadać swemu dziełu wygląd jak najbardziej zbliżony do oryginału.

Głównymi tematami tego numeru są:

- SKOT firmy Jadar-Model w skali 1/35;
- Yamaha YZR500'99 w skali 1/12;
- Hurricane w skali 1/72;

38 stron, format A-4.

Polecamy!

MAGAZYN HOBBYSTÓW

model

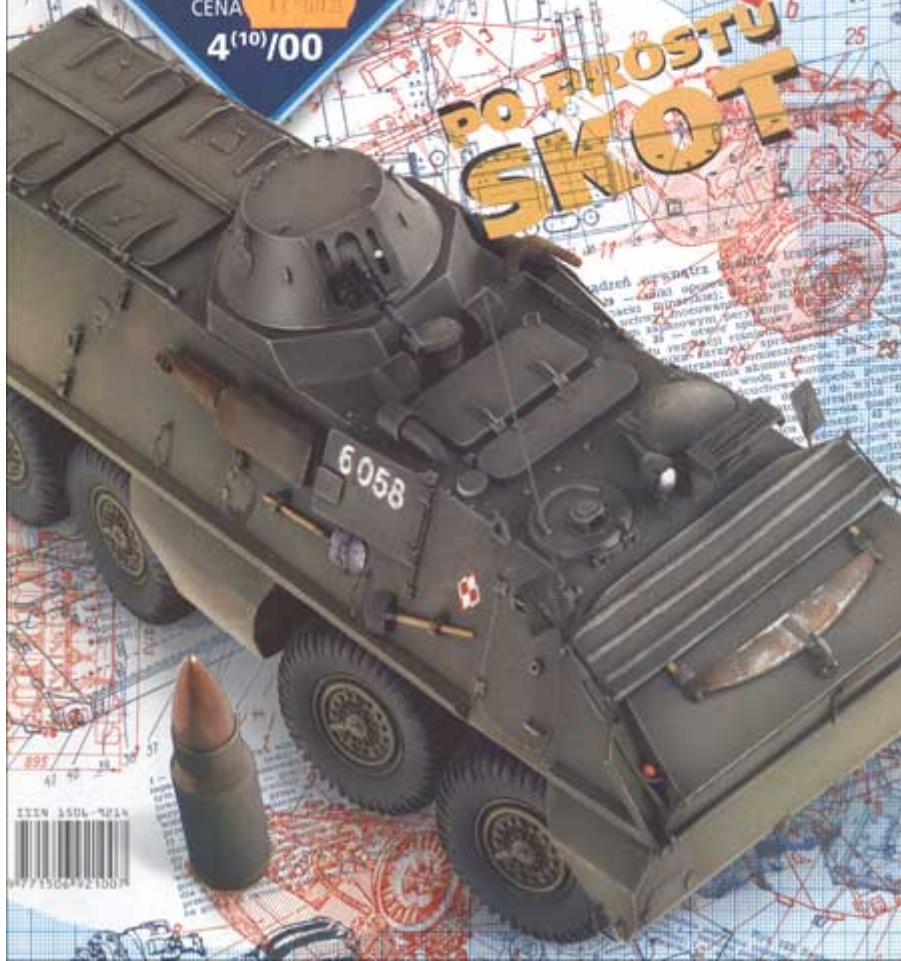
REDUKCYJNY

CENA 17,60 zł
4⁽¹⁰⁾/100

PO PROSTU SKOT 1/35
Yamaha YZR500'99 1/12
Hurricane LZ-V 1/72
Białystok 2000



PO PROSTU SKOT





SKOT

W czerwcu ukazał się kolejny model firmy Jadar z serii Armo w skali 1/35. Tym razem jest to SKOT, popularny transporter opancerzony, będący przez wiele lat na wyposażeniu Wojska Polskiego. Ukazały się już trzy wersje tego wozu: różniące się wieżami SKOT 2A i SKOT 2A' oraz bezwieżowa wersja SKOT 1. W nowym zestawie znajdziemy blisko 200 części żywicznych i 35 elementów fototrawionych.

Budowę modelu rozpoczynam od podwozia (oczywiście po wcześniejszym odcięciu klocków wlewnych i sklejeniu połówek kadłuba). Składa się ono z około 120 części. Odważowanie elementów

wyduje się perfekcyjne i na pierwszy rzut oka pozbawia wrażenie bardzo skomplikowanego. Podział wałków napędowych umożliwia wyeliminowanie skręconych kół, co moim zdaniem zawsze „ożywia” pojazdy kołowe. Instrukcja w przejrzysty sposób pokazuje sposób montażu wszystkich elementów zawieszania i przeniesienia napędu. Bardzo ładnie i dokładnie odwzorowano z blaszak detale systemu sterowania napędem wodnego.

Kolejnym etapem montażu było dołączenie wszystkich elementów nadwozia. Na pierwszy rzut poszły wszystkie części żywiczne, takie jak: pokrywy wałków, wloty powietrza i kolektory spalin. Przy



18 model 4"/35000

HURRICANE UZ•V



Malowanie modelu to standardowy kamufaż RAF-u złożony z płaszczyzn Dark Earth i Dark Green. Do jego wykonania użyłem farb akrylowych firmy Gunze Sangyo. Ich dużą zaletą jest to, iż rozpuszczają się w wodzie. Bardzo to ułatwia pracę oraz oszczędza zdrowie, ponieważ w czasie malowania akrylami nie wydzielają się niebezpieczne substancje lotne.

Dużym ułatwieniem jest fakt, że znamy kilka zdjęć samolotu UZ•V nr V7118, co pozwala dokładnie określić jak był oznakowany oraz jaki typ kamuflażu nosił ten egzemplarz Hurricane'a. W moim

wszystkie litery mają tę samą wysokość, natomiast na prawdziwym samolocie zmniejszały się one ku tyłowi. Napisy ekspluatacyjne, brytyjskie kokardy oraz fin flash pochodzą z oryginalnego zestawu Revella, z tym jednak, że kolor czerwony na krawędzi statecznika pionowego został namalowany odpowiednio dobraną farbą brązowo-czerwoną.

Na koniec kilka słów o oryginalnym samolocie noszącym oznaczenie UZ•V. Hawker Hurricane Mk. I nr V7118 trafił do 306. Dywizjonu na przełomie listopada i grudnia 1940 r. a więc już po pierwszym sukcesie jednostki odniesionym na maszynach tego typu.



Dla przypomnienia: 13 listopada, a więc sześć dni po przeobrażeniu dywizjonu na lotnisko Ternhill, na którym wykonano wszystkie zaplanowane archiwalne zdjęcia, patrol składający się z P/O Kennarda, P/O Bickelmana oraz P/O Jaskowskiego przechwycił i ułaskosił Heinkla III.

UZ•V służył w 306. Dywizjone aż do kwietnia 1941 r. kiedy to jednostka została przenieślona w Hurricane'y Mk II. Wśród około trzydziestu pilotów, którzy wykonywali na nim loty, znajdowały się m.in. takie sławy jak Stanisław Skalski czy też Stefan Wierzyński.

Marcin Łańcowski

modelu wykorzystalem kalkomanie Technicolor of Spitfire's III oznaczonego N•UZ. Z zestawu tego pochodzi mial dywizjon oraz statecznik. Litery kółkowe oraz numer płatowca wlotkow, a arkusza liter i numerów są samej firmy. Niestety w związku z tym nie udało mi się dobrać liter odwzorzyć oryginalnego oznakowania, gdyż w zestawie

nie było przycisków potrzebnych temu Robertowi Gierzyngierowi za udzieleniem zdjęć archiwalnych oraz za podzieleniem się ze mną na temat historii i malowania samolotu UZ•V.

